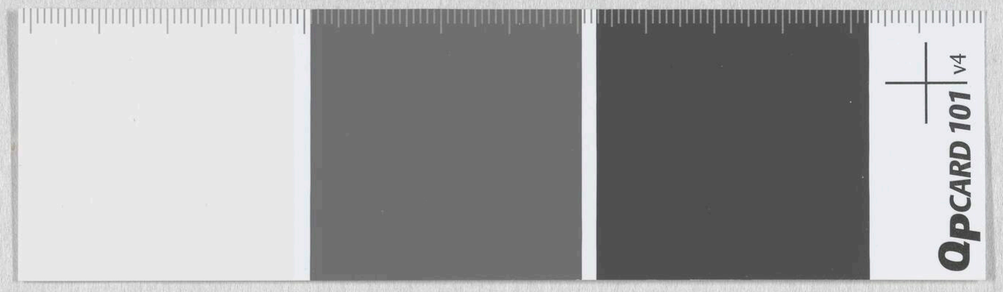
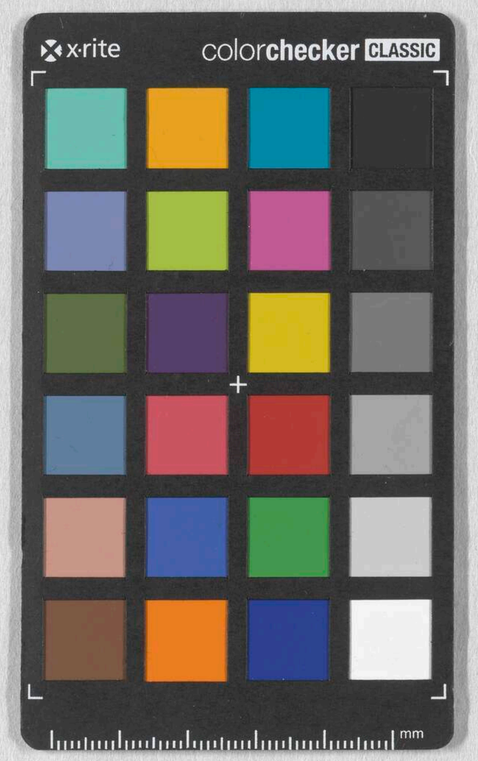
M/757





Sobie rady, a ta niestety ortek jest skrupowany i nie może nawet w obiad tyle ile by mógł w innych okolicznościach.

Całuję Cię tysiące miljon razy.

Twój D.

19/10 918.

Najdroższa moja Irenko.

Spieszę z relacją o stanie mego zdrowia. Otóż stan ogólny jest b. dobry: dużo nocy i brak oddechu minęły, skłamałbym jednak powiedziałbym, że tydzień tylko nie funkcjonuje tak dobrze jak przedtem; pomyślmy

M/757
MUZEUM LITERATURY TIFC

P.S. Załącz. 10 mk.

M/757

to jednak nie temu zā
nie mam ochoty. —
Przed chwilą przyszedł
Tjoseł z Twoim listem,
który zmartwił mnie
bardzo — nie wiedziałem
jutro, to pojutrze z
wieczorem kol, który nie
dodał mi odwagi!
Żal po raz drugi
jeszcze tak niezgrabny
że nie mogę słowa Ci
Tyrzec w d. Twych Imieniu!

To jakieś fatum dopadło,
Musze niestety spieszyć do
F. czeka na list,
Drugiego listu nie ma,
nie wysyłałem.
Moja najdroższa!
Dla niego nie pisz
nic o tem cy listku
piszcy Ci co nie
jutro cy nie — gdy
będzie list w domu, dostaniesz